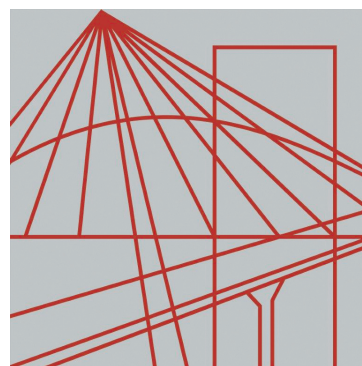


**10. lecie powstania Mazowieckiej Okręgowej
Izby Inżynierów Budownictwa - str 2 i I-IV**

Inżynier Mazowska

ISSN 2083-0610



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 5 (39), wrzesień 2012

**Wojewoda Mazowiecki, Jacek Kozłowski
wręczał uprawnienia budowlane**

- str. 5





Jubileusz zobowiązuje

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

Wrefleksyjnym nastroju pierwszego dziesięciolecia działania samorządu, jako ten, któremu dane jest przewodzić Izbie na Mazowszu od 2010 roku, chciałbym podzielić się z Wami swoimi przemyśleniami i życzeniami.

Otóż chciałbym przede wszystkim, aby każda Koleżanka i każdy Kolega z osobna, nabrał przekonania do istoty i ważności samorządu i poczuł się osobą decydującą o jego kształcie i wizerunku. Moim głębokim życzeniem jest abyście identyfikowali się z działaniami, pod naszą samorządu egidą, podejmowanymi przez środowisko.

Wszystkie Wasze poczynania zawodowe, zrealizowane w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, ku zadowoleniu odbiorców i użytkowników Waszych dzieł, to bezcenne cegiełki, decydujące o stosunku społeczeństwa do naszego zawodu, decydujące o poszanowaniu i uznaniu dla inżyniera i technika budownictwa, twórców większości elementów naszego otoczenia, stanowiących o komforcie codziennego życia.

Wykuwamy tę pozycję zawodową w trudzie i znoju, objani nieznosnymi niekiedy warunkami i przepisami, które nas krepują i utrudniają działania, jakby do przeszkadzania były stworzone. Odbiorcy naszej pracy nie są świadomi, jakie przeszkody przychodzi nam pokonać, aby sprostać ich wymaganiom. Zbyt często cierpimy za niewinność, zbyt często obiektywne uwarunkowania psują efekt naszych wysiłków. Toteż często trudno obronić przekonanie o rzetelności i fachowości naszych działań.

Odbyliśmy niedawno Zjazd Sprawozdawczy, który, mimo, że tylko zamykał 2011 rok, nie mógł nie uwzględnić faktu, że zamykał również 10-lecie. Sprawozdania przyjęte bez uwag zawierały wiele elementów podkreślania tych działań, które traktujemy, jako dobrze wobec Was Koleżanki i Koledzy, pełnione obowiązki statutowe i nadprogramowe.

Nie będę do nich wracał, bo wkrótce będzie kolejna okazja do retrospekcji w czasie jubileuszowych obchodów organizowanych w Karolinie, miejscowości tak bardzo kojarzącej się z Mazowszem. Jubileuszowe wydawnictwo dokona przeglądu tego, co zrobiono, a czego zrobić się nie udało.

Mamy przekonanie, że większość zadań postawionych przed samorządem zawodowym wykonaliśmy rzetelnie, z poczuciem spełnionego obowiązku. Nie znaczy to jednak, że brak nam świadomości, co najbardziej boli członków, którzy przede wszystkim nie czują skuteczności oddziaływania profesjonalistów na kształtowanie rządzącego gospodarką prawa.

Przy okazji tego niezwykle skomplikowanego zagadnienia, chciałbym zwrócić uwagę, na niewątpliwą potrzebę otrzymywania od Was efektywnej pomocy. Ma ona polegać na dzieleniu się z nami swoimi problemami, które stają się nimi, wskutek wadliwych przepisów prawa. Uwierzcie, że im liczniejsze przykłady powtarzających się trudnych spraw, wynikających z wad prawa, będą nam uświadamiane, tym lepiej dokumentowane będą wnioski do legislatorów o stosowne korekty regulacji prawnych.

Organy samorządu są świadome braku czasu u ludzi czynu budowlanego, ale w efekcie pomożecie sobie samym, jeśli uświa-

damiać będziecie paradoksy towarzyszące Waszej pracy. Nasze dotychczasowe doświadczenia z prób skorzystania z Waszych opinii dały skromne rezultaty. Bezpośrednie kontakty, lub te wirtualne via internet, również za bezpośrednie uchodzą, nie spełniają oczekiwań Waszych wybrańców pracujących w organach Izby.

Dziwimy się, że tak mało deklarujecie zainteresowania prasą fachową, że nie liczne są wnioski o interwencje u prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, że pojedyncze są przypadki wystąpień o pomoc przy problemach zawodowych i prawnych, że zbyt mało sygnalizujecie potrzeb zrealizowania określonej tematyki w ramach szkoleń.

Koleżanki i Koledzy - to jest przecież Wasz samorząd, który chce wam służyć jak najlepiej. Serdecznie zapraszam, zaglądajcie do izby ze swoimi problemami i pomysłami, a one posłużą nam do korygowania i doskonalenia usług, które, chcemy dla Was świadczyć.

Mamy rozległy teren działania, naszym celem jest najdalej idąca konsolidacja środowiska inżynierskiego Mazowsza. Placówki terenowe w Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Siedlcach, dobrze wspomagają działalność integracyjną, organizując szkolenia w warunkach pięknego otoczenia, sprzyjające koleżeńskim relacjom. Wzbogacanie kontaktów międzyludzkich naszego środowiska, a także środowisk zawodów zaufania publicznego, jest i będzie zadaniem, któremu sprzyja cała rada MOIIB,

Na koniec, chciałbym serdecznie podziękować moim poprzednikom za ogrom organizacyjnej pracy, wszystkim członkom organów, wszystkich trzech kadencji za zaangażowanie i bezinteresowny trud. Bardzo dziękuję aktualnym członkom prezydium, członkom Rady, Komisji Kwalifikacyjnej, Komisji Rewizyjnej, Rzecznikom Odpowiedzialności Zawodowe i Sądu za bieżącą współpracę, która daje prawdziwą satysfakcję, z dobrze działającego mechanizmu, a także bardzo zgranemu i oddanemu personelowi administracyjnemu.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady

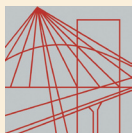
Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Szanowne Koleżanki,
Szanowni Koledzy

Wkrótce **Dzień Budowlanych 2012**. Mija kolejny rok intensywnej pracy. Dzięki Wam pięknieje kraj, wzrasta komfort życia. Rośnie w społeczeństwie świadomość, jak dalece zasługujecie na uznanie, jak znacząca jest Wasz rola w naszym życiu

Przyjmijcie od swojego samorządu, najcieplejsze życzenia dalszych satysfakcji zawodowych, pomyslności osobistej i realizacji najambitniejszych zamierzeń.

Rada MOIIB



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biuro Izby:

sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 81,
22 868 35 82, GSM 693-933-031
fax: 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB

sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym
uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna

przyjęcia interesantów pok. 115
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych
i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II
pok. 11, 12
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04
fax: 22 826 28 67 wew. 153

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135, fax. wew. 118

Sąd Dyscyplinarny

sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145, fax. wew. 118

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków
i wydawanie zaświadczeń - pok. 101 i 102
telefony bezpośrednie: 22 878 04 11,
22 826 11 05 wew. od 121 do 124
fax: 22 300 99 00

Dział Szkoleń:

czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
22 868 35 50 wew. od 140 do 142

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● Ciechanów

ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel./fax 23 67 282 08, tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● Ostrołęka

07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel./fax: 29 764 78 69, tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● Płock

09-402 Płock, ul. 1 Maja 7A
tel./fax: 24 364 22 01, tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● Radom

26-610 Radom, ul. Kolejowa 22 pok. 201
budynek Wyższej Szkoły Biznesu
tel./fax: 48 384 53 55, tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● Siedlce

08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11
tel./fax: 25 644 32 43, tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej
Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:

Mieczysław Grodzki - przewodniczący
Jerzy Kotowski - zastępca przewodniczącego
Teresa Mosak-Rurka - sekretarz
Członkowie: Piotr Król, Zbigniew Tyczyński

Nakład: 18.000 egz.

II edycja konkursu MOIIB

Firma Inżynierska Mazowska roku 2012

To już finał II konkursu Firma Inżynierska Mazowska roku 2012. Był on otwarty dla wszystkich firm z terenu woj. mazowieckiego. I tym razem - podobnie jak przed rokiem - udało nam się wyłonić grupę firm budowlanych, wiodących w regionie pod względem efektywności gospodarowania, innowacyjności stosowanych technologii, realizowanych rozwiązań i dynamiki ich rozwoju. Jednym słowem najlepszych firm inżynierskich Mazowsza. Takich, od których zależy nie tylko jakość procesu inwestycyjnego, ale też stosowanie nowoczesnych materiałów, technologii i projektów.



W tym roku uznaliśmy, iż należy rozszerzyć paletę problemów, o które trzeba zapytać firmy. Stąd doszły do zestawu punktowanych zagadnień, takie kwestie, jak bezpieczeństwo w pracy, udział załogi w szkoleniach, ilość kadry inżynierskiej z uprawnieniami budowlanymi. Poprosiliśmy o odpowiedź na 10 pytań zawartych w ankiecie konkursowej, dotyczących dokonania firm w 2010 i 2011 roku. W ten sposób mogliśmy zarejestrować zmiany zachodzące w przedsiębiorstwach.

Na czołowych miejscach w finale konkursu znalazły się firmy średnie a nawet małe. Pokazuje to, że nie wielkość podmiotu decyduje o spełnieniu wymogów, by być najlepszą firmą inżynierską Mazowsza, ale jej zaangażowanie, zarządzanie, struktura i załoga. Powstaje nowy potencjał polskiego budownictwa. Małe firmy z polskim

rodowodem powoli stają się średnimi, a średnie - dużymi. Radzie Izby zależało na wykreowaniu i spopularyzowaniu takich „mocnych” firm, wiodących w regionie.

Przeprowadziliśmy konkurs w trzech kategoriach: firmy wykonawcze, firmy consultingowe i projektowe oraz firmy zarządzające (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja) Laureaci konkursu uzyskują tytuł Firmy Inżynierskiej roku 2012 na Mazowszu i prawo do posługiwania się tym tytułem w działalności rynkowej.

Jury Konkursu po zliczeniu punktów, w oparciu o nadesłane ankiety konkursowe od firm, wyłoniło w każdej z trzech kategorii konkursowych po trzech laureatów. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają dyplomy i statuetki podczas obchodów 10. lecia powstania naszej Izby w dniu 21 września br.

dokończenie na str. 4

RZECZOZNAWCA DS. SANITARNOHIGIENICZNYCH

mgr inż. Ewa Gos

26-600 Radom, ul. Kielecka 117

tel. kom. 606448986 e-mail: ewa.a.gos@gmail.com

członek MOIIB nr ewid. MAZ/IS/5663/01

Zapraszam do współpracy w zakresie uzgodnień projektów budowlanych i wykonawczych pod kątem spełnienia wymogów higieniczno-zdrowotnych na etapie dokumentacji projektowych. Uzgodnienia wykonuję w pełnym zakresie w branżach: architektonicznej, technologicznej oraz instalacyjnej. Posiadam uprawnienia rzeczoznawcy ds. sanitarnohigienicznych nadane przez Głównego Inspektora Sanitarnego w zakresie budownictwa przemysłowego i ogólnego - uprawnienia nr 8-BPiO/2011.

Uprawnienia w zakresie budownictwa przemysłowego obejmują zakłady przemysłowe i usługowe wraz z zakładami pracy chronionej, w tym:

- zakłady produkcyjne i przetwórcze,
- stacje paliw, obiekty obsługi samochodów i transportu,
- warsztaty produkcyjno-usługowe,
- obiekty hodowlane oraz związane z obsługą rolnictwa,
- budynki związane z energetyką,
- obiekty gospodarki komunalnej,
- budynki produkcyjno – magazynowe,
- stołówki i mieszkania służbowe.

Uprawnienia w zakresie budownictwa ogólnego bez obiektów ochrony zdrowia:

- obiekty budownictwa mieszkaniowego, w tym zamieszkania zbiorowego,
- obiekty użyteczności publicznej określone w przepisach o warunkach technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, z wyłączeniem obiektów ochrony zdrowia wraz z zespołami obsługi technicznej,
- magazyny i hurtownie,
- zakłady usługowe nieprodukcyjne,
- obiekty weterynaryjne.



Budynek wykonany przez SPS Construction

Firma SPS Construction Sp. z o.o.

realizuje roboty budowlane w generalnym wykonawstwie. Realizuje także podwykonawstwo w zakresie robót żelbetowych oraz inwestorstwo zastępcze - inżynier kontraktu. Firma dysponuje wysoko-kwalifikowaną kadrą techniczną, posiadającą wymagane uprawnienia oraz wieloletnią praktykę w budownictwie.

Wśród zrealizowanych obiektów, jako generalny wykonawca ma m.in. osiedle mieszkaniowe NATOLIN 2010 etap I w Warszawie dla SBM NATOLIN (188 mieszkań, pow. całkowita 28 555m²). Wykonała także stan surowy Centrum Handlowo-Rozrywkowego „GALERIA KORONA” w Kielcach (pow. całkowita 101 185 m²) oraz Centrum Handlowe Focus Park we Włocławku i wiele innych.



Dzielo firmy Kombudex Inżynieria Drogowa SA

Siedlecki **Kombudex Inżynieria Drogowa SA** jest dynamiczną polską firmą rodzinną. Zarząd firmy od podstaw stworzył prężną, o ustalonej randze firmę. Specjalistyczną kadrę tworzą projektanci, posiadający uprawnienia w specjalnościach: konstrukcyjno - budowlanej, drogowej i instalacyjnej. Pracownicy w ciągu wielu lat pracy zdobyli ogromne doświadczenie zawodowe, które jest nieustannie poszerzane poprzez udział w kursach szkoleniowych i konferencjach umożliwiających prowadzenie prac z uwzględnieniem najlepszych rozwiązań. Firma uczestniczyła w opracowaniu dokumentacji wielu dróg, m.in. projektu budowlanego i wykonawczego, przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 820 Sosnowica Dwór - Łączna, opracowaniu kompleksowej dokumentacji rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 835 Lublin - Biłgoraj - Przeworsk - Grabownica Starzeńska, dokumentacji technicznej obwodnicy Siedlec Etap I i II oraz wielu ulic i dróg.

Firma Inżynierska Mazowska roku 2012

Przedstawiamy laureatów

Tytuł „Firma inżynierska Mazowska 2012 roku” otrzymują:

I. kategoria: wykonawstwo

1. SPS CONSTRUCTION Sp. z o.o. Warszawa
2. KOMBUDEX Inżynieria Drogowa S.A. Siedlce
3. NOWA - STAL Sp. z o.o. Płock

II. kategoria: projektowanie

1. PROCHEM S.A. Warszawa
2. INWESTBUD Holding Sp. z o.o. sp.k. Warszawa
3. EKOPROJEKT Sp. z o.o. Warszawa

III. kategoria: zarządzanie

1. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wola” Warszawa
2. Radomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Administrator” Sp. z o.o., Radom
3. Ostrołęckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. Ostrołęka

Firma **NOVA-STAL Sp. z o.o.** z Płocka z powodzeniem działa od 2003 roku. Powstała na bazie wieloletnich doświadczeń rynku stali i stanowi kontynuację prowadzonej wcześniej działalności w zakresie produkcji i handlu wyrobami hutniczymi. Liczne inwestycje, poszukiwanie nowych metod technologicznych, duże doświadczenie i umiejętności pracowników pozwalają na coraz szersze działania oraz na poszerzanie rynków zbytu, również poza granicami kraju.



SM Wola - plac zabaw

PROCHEM S.A. należy do ścisłej czołówki najlepszych a zarazem największych polskich firm inżynierskich. Łączy w sobie długoletnie doświadczenie, wysokie kwalifikacje i profesjonalizm pracowników, jak również stosowanie najnowocześniejszych narzędzi i metod pracy. Jest spółką obecną na Giełdzie Warszawskiej. Oferta PROCHEMU obejmuje wszystkie etapy procesu inwestycyjnego aż do zarządzania nieruchomościami. Grupa PROCHEM SA zatrudnia ok. 570 osób. Większość z nich stano-

wią wysoko kwalifikowani inżynierowie, posiadający uprawnienia projektowe oraz wykonawcze do kierowania realizacją robót budowlanych. PROCHEM SA zaliczany jest do czołówki najbardziej nowoczesnych firm inżynierskich. Klientami spółki są czołowe firmy zagraniczne.

INWESTBUD Holding Spółka z o.o.

Sp. k. jest firmą o ugruntowanej pozycji na rynku budowlanym. Zatrudnia wykwalifikowanych inżynierów, architektów, techników oraz doświadczony personel wykonawczy. Posiada własne, stałe zaplecze finansowe i techniczne, wyposażone w sprzęt i transport zapewniający podejmowanie kompleksowych przedsięwzięć.

Biuro Projektów Ekoprojekt z o.o.

to firma rodzinna powstała na bazie doświadczenia dwóch pokoleń inżynierów. Specjalizuje się w projektowaniu instalacji grzewczych, ciepłowniczych, wodociągowych, wentylacyjnych, gazowych, wykonywaniu audytów, świadectw energetycznych, analiz ekonomicznych zastosowania alternatywnych źródeł energii, doradztwie energetycznym.

O **Spółdzielni Mieszkaniowej „Wola”** piszemy na str. 16 „IM”.



Jedno z osiedli radomskiego TBS Administrator

Radomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Administrator” sp. z o.o. realizuje zadania Gminy Miasta Radomia w zakresie kształtowania i realizacji polityki mieszkaniowej. Buduje i eksploatuje na zasadach najmu domy mieszkalne, administruje lokalami mieszkalnymi i użytkowymi będącymi własnością wspólnot mieszkaniowych, osób fizycznych. W zasobach zarządzanych przez „Administratora” znajduje się prawie 300 budynków.

Ostrołęckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. Realizuje ona zadania na rzecz miasta. Administruje, buduje, wynajmuje lokale, uzyskując przy tym świetne wyniki gospodarcze.

Firmy te zapracowały uczciwie na tytuł „Firma Inżynierskiej Mazowska roku 2012”. Zwycięzcom gratulujemy.

Młodzi rozpoczynając nowy etap w swojej karierze zawodowej powitał **Mieczysław Grodzki, przewodniczący Rady MOIIB.**

- Chciałbym Państwu serdecznie pogratulować - powiedział - To, że jesteście na tej sali, świadczy, że już wkrótce będziecie pełnić samodzielne funkcje zawodowe w budownictwie. Podkreślił cel przyznawania uprawnień i potrzebę dbałości o prestiż zawodu zaufania publicznego, jakim jest inżynier budownictwa. Szczegółowo informował o prawie i możliwościach korzystania przez członków z nieodpłatnych szkoleń - uzupełnianych czasopismami technicznymi - poradach prawnych, szkoleniach komputerowych i e-learningowych. Dodatkowo poinformował o dyżurach poszczególnych przewodniczących organów czy Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, gdzie można skorzystać z konsultacji i porady już funkcjonujących na rynku budowlanym kolegów. Zachęcał do wstępowania w szeregi MOIIB.



Wojewoda Jacek Kozłowski złożył młodym fachowcom gratulacje z okazji rozpoczęcia nowego etapu kariery zawodowej. Zachęcił by nie obawiali się trafiać do Urzędu Wojewódzkiego, bowiem tu w pionie inwestycji podejmowane są decyzje o budowie wielkich obiektów: stadionów (Narodowy i Legii), mostów (Północny), tras komunikacyjnych (obwodnice miasta), linii metra, lotnisk (Modlin). - Mam nadzieję powiedział - że to, co zbudujecie, będą to budowy bezpieczne, a współpraca przy ich wznoszeniu - bezkonfliktowa. Nie ma u nas katastrof budowlanych i tak dalej być powinno.



Wojewoda Mazowiecki, Jacek Kozłowski wręczał uprawnienia budowlane

339 młodych z uprawnieniami

W czwartek 19 lipca 2012 roku 121 młodych inżynierów z terenu woj. mazowieckiego o specjalności konstrukcje budowlane otrzymało dyplomy potwierdzające uzyskanie przez nich prawa do samodzielnego wykonywania zawodu. W uroczystości wzięł udział Wojewoda Mazowiecki, Jacek Kozłowski. Towarzyszył mu z-ca dyrektora wydz. Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego Piotr Sobucki. Obecny był Prezes PIIB Andrzej Dobrucki i Honorowy Prezes PIIB prof. Zbigniew Grabowski.

Andrzej Dobrucki prezes PIIB podkreślił: Od dzisiaj jesteście przedstawicielami zawodów zaufania publicznego. Proszę, abyście przez całe życie zawodowe zważali na to, co przysięgaliście i aby poczucie odpowiedzialności przyświecało wam na co dzień, za bezpieczeństwo budowl i podległych wam pracowników.

Nawiązując do wojewody, życzył zebranym, aby front inwestycyjny nie malał i aby zarobki satysfakcjonowały ich oraz rodziny. - By wasze zawody - dodał - były na równi szanowane, jak zawód prawnika czy lekarza. Życzył świeżo upieczonym inżynierom „z cenzusem” satysfakcjonującej pracy.

Krzysztof Latoszek, przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej przedstawił ostateczne wyniki wiosennej sesji egzaminacyjnej w MOIIB na uprawnienia budowlane.

Do egzaminu pisemnego przystąpiło 400 osób. Egzamin ustny pomyślnie zaliczyło 339 osób, co oznacza, że stanowili oni 91,62 proc. zdających. Ostatecznie



egzamin na uprawnienia budowlane pomyślnie przeszło: 142 osoby w specjalności konstrukcyjno-budowlanej, 37 - w specjalności drogowej, 27 - w mostowej, 46 - w instalacyjno-elektrycznej, 81 - w instalacyjno-sanitarnej i 6 - w kolejowej

Następnie młodzi inżynierowie złożyli uroczyste ślubowanie.

Wojewoda i zaproszeni goście wraz z ciepłymi życzeniami wręczał uprawnienia, w towarzystwie naszych kolegów: przewodniczącego Mieczysława Grodzkiego, przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej - Krzysztofa Latosza i zastępcy sekretarza - Romana Lulisa.

Podczas dwóch kolejnych spotkań, pozostali specjaliści otrzymali dokumenty potwierdzające uzyskanie uprawnień.

(W)

XI Zjazd Sprawozdawczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

Finanse i jubileusz



6-7 lipca 2012 r. obradował XI Krajowy Zjazd Sprawozdawczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. W czasie obrad podsumowano działalność samorządu zawodowego inżynierów budownictwa w roku 2011 a Krajowa Rada otrzymała absolutorium. Ustalono także wysokość składek członkowskich na rok 2013 r.

Wobradach udział wzięli przedstawiciele administracji państwowej oraz delegacje zaprzyjaźnionych stowarzyszeń naukowo-technicznych. Obecni byli m.in. **Piotr Styczeń** - podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, **Robert Dziwiński** - Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego i **Jacek Szer** - zastępca GINB. Zjazdowi przewodniczył **Mieczysław Grodzki** - przewodniczący Mazowieckiej OIIB.

Andrzej Dobrucki - prezes PIIB omówił działania podejmowane przez Krajową Radę w minionym roku. Stwierdził, że w wyniku negocjacji prowadzonych z ubezpieczycielem, została obniżona wysokość obowiązkowej składki OC z 83 zł do 79 zł. Nowa stawka będzie obowiązywała od nowego roku.

Andrzej Dobrucki poinformował także, że członkowie PIIB będą mieli bezpłatny dostęp do ok. 7 tysięcy norm aktualnych i wycofanych. Jest to możliwe dzięki podpisaniu z Polskim Komitetem Normalizacyjnym umowy, w sprawie elektronicznego dostępu do tych norm. Z myślą o członkach, jednoznacznie zostały również rozstrzygnięte wątpliwości dotyczące zakresu uprawnień budowla-

nich, w specjalności elektrycznej i instalacyjno-inżynierskiej nadanych w latach 1975-1988.

Prezes podkreślił, że Izba aktywnie uczestniczy w konsultacjach związanych z nową ustawą Prawo budowlane oraz ustawą o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zaproszeni goście w swoich wypowiedziach zwracali uwagę na dobrą współpracę z samorządem zawodowym inżynierów budownictwa. Podsekretarz stanu w MTBiGM, **Piotr Styczeń** stwierdził, że rola inżynierów budownictwa w gospodarce jest nie do przecenienia. O dobrej współpracy z PIIB mówił także **Robert Dziwiński**, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego.

Ryszard Trykosko - przewodniczący Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, zadeklarował chęć dalszej współpracy z PIIB, dla dobra środowiska techników i inżynierów.

Następnie delegaci udzielili absolutorium Krajowej Radzie za miniony rok. Przyjęto budżet na 2013 r., zaproponowany przez Krajową Radę.

Andrzej Jaworski, skarbnik Krajowej Rady PIIB omówił sytuację finansową izby krajowej i izb okręgowych. Stwierdził, że wysokość obecnie wnoszonych składek została ustalona w 2002 r. i od tego czasu nie była zmieniana. Jest to dotkliwe w przypadku mniej licznych izb okręgowych, które nie są w stanie realizować zadań statutowych. Nie mogą także się rozwijać i podejmować nowych form działalności z myślą o członkach samorządu.

Po burzliwej dyskusji, delegaci wyrazili zgodę na podniesienie składek na izby okręgowe o 4 zł miesięcznie i na krajową izbę o 1 zł miesięcznie. Zgromadzenie nie wyraziło zgody na coroczną waloryzację wysokości składki o wskaźnik wzrostu cen i usług konsumpcyjnych. Dyskutowano również nad uchwałą, dotyczącą zakupu siedziby przez PIIB. Delegaci upowalnili Krajową Radę do zakupu nieruchomości na siedzibę PIIB.

Drugi dzień obrad XI Krajowego Zjazdu PIIB rozpoczął się od wręczenia odznak honorowych PIIB, zasłużonym działaczom samorządu zawodowego. Wręczali je: **Andrzej Dobrucki** i **Mieczysław Grodzki**. Wśród uhonorowanych byli nasi koledzy: **Edward Groniecki**, **Tadeusz Kulas** i **Roman Lulis**, którzy otrzymali Złote Odznaki Honorowe PIIB a **Jerzy Putkiewicz** - srebrną. Następnie **Zbigniew Kledyński**, wiceprezes Krajowej Rady PIIB zapoznał delegatów z programem Nadzwyczajnego Jubileuszowego Zjazdu PIIB, który odbędzie się 11 października br.





III Rodzinny Piknik Integracyjny w Starej Miłosnej

I września br w Starej Miłosnej, w miejscu stacjonowania Szwadronu Kawalerii Kompanii Honorowej Wojska Polskiego odbył się III Rodzinny Piknik Integracyjny mazowieckich organizacji samorządu zawodowego. Dopisali uczestnicy, którzy przybyli całymi rodzinami. Organizatorzy przygotowali rozmaite atrakcje - dla mięśni, dla ducha i dla podniebienia. Dla małych i dla dużych. Toteż bawiono się aż do zmroku. Nisko wiszące chmury, oszczędziły jednak piknikowiczów. Nie padało.

Izba przewodzi Forum

Na scenie królowała znana prezenterka, **Zofia Czernicka**. Czynne było stoisko informacyjne MOIIB, do którego licznie ciągnęli uczestnicy imprezy. Przyciągała ich możliwość uzyskania porady w sprawach budowlanych, a także liczne gadżety dla dorosłych i dla dzieci.



Imprezę otworzył **Mieczysław Szatanek**, szef Okręgowej Izby Lekarskiej, pomysłodawca powołania Mazowieckiego Forum Zawodów Zaufania Publicznego i dynamiczny jego przywódca, w okresie organizacyjnym. Powitał uczestników pikniku, kierownictwo i członków poszczególnych samorządów, ich rodziny, sponsorów, wystawców i zaproszonych gości. Stwierdził, że niepokojem napawają próby deregulacji zawodów dotychczas regulowanych i degradacji samorządu zawodowego jako decydena w nadawaniu uprawnień. Jak stwierdził, wspólne działania wszystkich samorządów powinny zmierzać do obrony dotychczasowych zasad w odniesieniu do zawodów zaufania publicznego. Samorząd adwokatów, aktualnie zarządzający przekazu

zuje dziś kierownictwo Forum w ręce MOIIB. - Oczekujemy - mówił - że inżynierowie zapropnują nam nowe kierunki działania.

Andrzej Surowiecki, prezes Fundacji Lekarskiej PRO Seniore im. Lekarzy Polskich Poległych i Pomordowanych w czasie II wojny światowej apelował do uczestników pikniku o nabywanie kuponów loterii, z której dochód ma zostać przeznaczony na pomoc dla samotnych i chorych lekarzy.

Następnie Skarbnik Okręgowej Izby Adwokackiej w Warszawie, **Andrzej Legut**, przekazał po pół roku kierowania Forum, symboliczną buławę w ręce Mieczysława Grodzkiego, który przyjął ją w imieniu MOIIB. Skarbnik stwierdził, że samorządy zawodów zaufania publicznego są na zakręcie. Pojawiają się politycy niechętnie obserwujący rozwój współpracy różnych

zawodów. Pod pozorem otwarcia wolnych zawodów, chcą ograniczyć samorządność i powrócić do czasów, kiedy administracja rządziła uprawnieniami. Mam nadzieję - mówił - że znajdziemy sprzymierzeńców rozumiejących istotę samorządności zawodowej i ustrojowych przemian. Utworzyliśmy Forum, mamy więcej szans we wspólnocie działania i utrzymania samostanowienia w naszych zawodach.

Krzysztof Makuch, wiceprezes Okręgowej Izby Lekarzy w Warszawie, zaprosił prezesa Mieczysława Grodzkiego do wygłoszenia exposé. - Będzie to krótkie exposé - powiedział prezes MOIIB - Nasz samorząd jest młody, liczy dopiero 10 lat. Będziemy brać przykład ze starszych, doświadczonych organizacji. Postaramy się wykonać wszystko, by zażegnać zagrożenia dla naszych samorządów. Mam nadzieję, że zdołamy przekonać posłów o naszych racjach. O pięknie można dyskutować, o stropie, by był bezpieczny - nie. Z natury jestem optymistą i liczę na to, że w sprawozdaniu z półrocznego przewodzenia Forum będę mógł przekazać tylko same dobre wiadomości.



Znaczącym wydarzeniem, przyciągającym uwagę uczestników, był turniej siatkówki z udziałem 7 drużyn!!! (rok temu tylko 4). MOIIB broniła I. miejsca sprzed roku. Nasza drużyna w składzie: Stanisław Starsz - kapitan, Dawid Saganek, Jakub Saganek i Bartłomiej Dzwigalski dzielnie walczyła, gromiąc w pierwszym meczu drużynę aptekarzy 13 do 25. Nasze apetyty rosły. Kibice, których ze strony Izby zebrała się przynajmniej setka, na czele z prezesem Mieczysławem Grodzkim żywo dopinguwali zawodników. W czasie kilkugodzinnych zmagania okazało się, że przez rok wzmocnił się nasz zeszłoroczny przeciwnik - drużyna lekarzy. Przegraliśmy z nią mecz i ostatecznie nasi zdobyli „tylko” srebro i puchar. Pierwsi byli lekarze, brąz trafił w ręce aptekarzy. Dekoracja zwycięzców miała sympatyczny i uroczysty charakter, okraszony „bąbelkowym” toastem.

Piknik dostarczył wielu atrakcji, zwłaszcza dla najmłodszych i dla zwolenników motoryzacji i militariów. Nad całym obszernym terenem pikniku rozlegały się dźwięki recitali zespołów młodzieżowych. Ci, co zaryzykowali mimo niepewnej pogody, zachęceni różnorodnością atrakcji, z pewnością nie zaniechają obecności za rok. (W)



Rozmowa z Jackiem Kozłowskim, wojewodą mazowieckim



Budujemy bezpiecznie

● **Panie Wojewodo, czy samorząd zawodowy spełnia swoje zadania?**

- Jestem przekonany, że spełnia. Jest to rozwiązanie przyjęte nie tylko w tej grupie zawodowej. To samorządy stoją na straży wydawania uprawnień zawodowych i czuwają nad jakością pracy swoich członków. Dyskutujemy teraz dużo o liberalizacji wydawania uprawnień, ze względu na projekt zmiany przepisów. Sądzę, że generalnie powinniśmy iść w tym kierunku. Jeśli chodzi o samorząd zawodowy inżynierów budownictwa, uważam, że liberalizacja nie powinna być znacząca, gdyż chodzi o nasze bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo budowlane jest niezmiernie ważne i Polska jest krajem, w którym budujemy bezpiecznie.

● **W Pana rękach pozostał praktycznie tylko jeden instrument oddziaływania, na to, co się dzieje na budowach, poprzez Mazowieckiego Inspektora Nadzoru Budowlanego.**

- Mam w istocie dwa mocne instrumenty. Pierwszy - poprzez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego mam wpływ na powiatowych inspektorów. Drugim - bardzo ważnym - jest uprawnienie drugoinstancyjne, bo jestem też organem odwoławczym od pozwoleń na budowę. Pierwszym organem są tu samorządy... I jest jeszcze trzeci obszar - wydawanie pozwoleń na budowę na terenach specjalnych i dla bardzo dużych inwestycji, na podstawie specustaw. W taki sposób wydawałem pozwolenie na budowę m.in. Stadionu Narodowego i kilku dużych inwestycji towarzyszących Euro 2012. Na podstawie specustawy drogowej wydaję pozwolenia na budowę razem z decyzją lokalizacyjną, dla kluczowych, największych inwestycji drogowych, kolejowych... Jest tego zatem sporo.

Podlega mi nadzór budowlany i równocześnie jestem organem odwoławczym administracji architektoniczno - budowlanej II instancji dla wszystkich pozwoleń na budowę i organem I instancji, jeśli chodzi o duże inwestycje. Myślę, że to jest kluczowy obszar kompetencji, który pozwala w istotny sposób wpływać przede wszystkim na bezpieczeństwo budowlane i rozwój dużych inwestycji publicznych.

● **Co wynika z kontroli dla procesów inwestycyjnych w regionie?**

- Jeśli chodzi o to kluczowe zadanie, które jako wojewoda egzekwuję od służb zajmujących się bezpieczeństwem budowlanym, uważam, że ten obszar funkcjonuje właściwie. Gdzie dostrzegam problemy? W planowaniu przestrzennym. Mamy w Polsce bardzo słabe planowanie przestrzenne. Zwłaszcza na obszarach wielkich miast, gdzie jest ono

szczególnie potrzebne. Mamy niski odsetek uchwalonych planów zagospodarowania przestrzennego i w rezultacie wielką dowolność przy wydawaniu warunków zabudowy. Rodzi to wiele konfliktów i bardzo duża część odwołań związana jest z tym, że planowanie i polityka przestrzenna w poszczególnych samorządach nie są właściwie uregulowane.

Brak planów zagospodarowania przestrzennego powoduje, że stopniowo tracimy na substandardową często zabudowę tereny, które mogłyby być lepiej zagospodarowane. Ale to nie jest akurat pretensja do inżynierów budownictwa. Oni są także ofiarami słabości planowania, która powoduje, że proces inwestycyjny jest przedłużony licznymi procedurami odwoławczymi, związanymi z brakiem zagospodarowania przestrzennego czy konfliktami sąsiedzkimi..

● **Był Pan niedawno gościem MOIIB i uczestniczył we wręczaniu świeżo uzyskanych uprawnień zawodowych młodym inżynierom. Jakie wrażenie wyniósł Pan z tego spotkania?**

- Jak najbardziej pozytywne. Uważam, że przyznawanie uprawnień zawodowych powinno się odbywać w taki właśnie uroczysty sposób. Cieszę się, że Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa uświetnia wręczanie uprawnień i że nie jest to tylko czynność biurokratyczna. Tak właśnie powinno się robić. Jest to ważny moment w życiu zawodowym inżynierów, tak jak aplikacja dla prawników. Uprawnienia są przepustką do wykonywania zawodu. To przyznanie swobodnego znaku jakości.

● **W odczuciach członków MOIIB, jej potencjał intelektualny i praktyczny nie jest wykorzystywany przez władze regionu. Dziś - poza epizodem z ostatniej powodzi - takiej praktyki nie ma.**

- To ja właśnie poprosiłem specjalistów z Izby o pomoc w czasie likwidowania skutków powodzi - o wykonanie pierwszych ekspertyz dotyczących uszkodzonych budynków. W obszarze zarządzania kryzysowego i przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych korzystałem i chcę korzystać nadal z pomocy fachowców z Izby. Także poprzez Izbę trafiłszy do ekspertów, którzy uczestniczą w tej chwili w przygotowywanym przeze mnie planie bezpieczeństwa powodziowego w zlewni Wisły środkowej. Opracowują ekspertyzę.

Z żalem stwierdzam, że ten potencjał rzeczywiście nie jest w pełni wykorzystany. I tu się potwierdza to, co powiedziałem wcześniej - mamy słabość planowania przestrzennego. Poza planem miejscowym, który zszedł na poziom bardzo dużej szczegółowości i planem wojewódzkim, który z kolei jest planem wyjątkowo ogólnym - pomiędzy nimi jest pustynia. Gdzieś nam zginęło to planowanie, które pamiętam z początków mojej pracy zawodowej. Poza tym, w bardzo niewielkim

stopniu pracujemy w Polsce nad poprawą jakości budownictwa w zakresie estetyki. Panuje zbyt wielka dowolność w budowie często dziwacznych obiektów. Aż się prosi o skorzystanie przez samorządy z potencjału Izby i Towarzystwa Urbanistów Polskich w stworzeniu pewnych standardów budownictwa, które można by przez właściwe planowanie przestrzenne wdrażać i egzekwować, poprawiając estetykę naszych jednostek osadniczych. Boleję nad tym i w pełni podzielam to zaniepokojenie, które Izba wyraża. To powinna być rola samorządów. Samorządy - moim zdaniem - w niewielkim stopniu wykorzystują inżynierski potencjał Izby.

● **Uważa Pan zatem, że wskazane byłoby rozszerzenie tej współpracy?**

- To przede wszystkim samorządy powinny szerzej korzystać ze współpracy z organizacjami zawodowymi inżynierów budownictwa. Są przecież bezpośrednim inwestorem, jeśli chodzi o inwestycje publiczne i organem administracji architektoniczno-budowlanej I stopnia. Samorządy gminne dużych miast, ale przede wszystkim samorząd wojewódzki w małym stopniu korzystają ze współpracy z Izbą, jeśli chodzi o uchwalanie kluczowych dokumentów, dotyczących województwa mazowieckiego, jak choćby teraz przygotowywane: nowa strategia rozwoju i nowy plan zagospodarowania przestrzennego województwa. MOIIB uczestniczy w tych konsultacjach.

● **Dziś za wiele decyzji odpowiadają urzędy i instytucje państwowe, a później ta odpowiedzialność spada na wykonawcę w wielu trudnych kwestiach. To budzi obawy?...**

- Sądzę, że to nieporozumienie lub nieodczytanie założeń. Jest tam jednoznaczny zapis, że wycofanie się z instytucji pozwolenia na budowę następuje na rzecz zgłoszenia z projektem budowlanym z jednoznacznym wskazaniem, że projektant odpowiada za to, co jest w projekcie, a nie urzędnik, który ten projekt zatwierdza. Jest też mocno podkreślone, że administracja architektoniczno-budowlana powinna pełnić funkcje bardziej rejestrowe niż nadawania prawa.

Z drugiej strony, jest zapowiedź przejrzenia i zmniejszenia liczby zgód, pozwoleń i uzgodnień, które poprzedzają pozwolenia na budowę, co swoją drogą jest największym problemem dla inwestora. Musi być bowiem precyzyjnie określone, kto i za co odpowiada w procesie uzgodnień. Czyli, że jest tendencja do ograniczenia działania administracji do rejestrowania i regulowania, gdzie i na jakich zasadach budować, a nie jak budować. W związku z tym, że to jak budować, ma odpowiadać ten, kto się na tym zna.

● **Polska - w tym również Mazowsze - stała się jednym wielkim placem budowy. Jak Pan ocenia sytuację na mazowieckich budowach?**

- Bardzo wysoko oceniam profesjonalizm inżynierów i kadrę budowlaną pracującą na Mazowszu, kierowników budów, których zrzesza Izba i o których kompetencje oraz jakość pracy dba. Bez nich nie poradziłabym

sobie w ostatnich kilku latach z tym największym w historii naszego regionu boomem budowlanym. Zwłaszcza, gdy mowa o dużych inwestycjach publicznych. 1/3 środków na budowę dróg ekspresowych i autostrad została przeznaczona na województwo mazowieckie. Do tego dodać można jeszcze ogromne inwestycje miejskie, jak ta najbardziej skomplikowana – metro warszawskie, a także Stadion Narodowy, modernizacja głównej linii kolejowej, która trwa i liczymy na to, że do Gdańska znowu pojedziemy szybko. Ponadto lotnisko Modlin, Most Północny... Tyle wielkich nowych inwestycji powstało na Mazowszu w ostatnich latach! Można by nimi całe dziesięciolecie obdarować. I poradziliśmy sobie z nimi.

● **Ostatnio dochodzi do ożywienia współpracy między naszą Izbą a służbami Mazowieckiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Jak Pan ocenia te działania?**

- Bardzo dobrze. Uważam, że głos nadzoru budowlanego powinien być mocno obecny w szkoleniach zawodowych inżynierów budownictwa, związanych ze zdobywaniem uprawnień zawodowych. Inspektorat powinien być aktywny w konferencjach organizowanych przez samorząd inżynierów i powinien być słyszalny. Dla WINB i jego służb Izba powinna być także źródłem pozyskiwania ekspertów, opinii w kluczowych zagadnieniach, które czasem są bardzo trudne. Przykładem tego było zaproszenie przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego ekspertów Izby do wstępnego szacowania szkód powodziowych, które trzeba było wykonywać bardzo szybko, by mieszkańcy wiedzieli, czy mogą wracać do swoich domów, czy też należy je wyburzyć. Bez tej współpracy nasza szybka reakcja nie byłaby możliwa.

● **Trwają prace nad nową ustawą Prawo budowlane. Zakłada się w niej pewne zmiany w funkcjonowaniu nadzoru budowlanego. Czy to nie wpłynie ujemnie na stan realizowanych budów w regionie?**

- Redukcji ma ulec administracja architektoniczna, szczególnie powiatowa. Natomiast nadzór budowlany - przeciwnie - ma zostać wzmocniony. Jeśli ułatwiamy pozyskiwanie pozwoleń na budowę lub nawet niektórych przypadkach rezygnujemy z uzyskiwania takiego pozwolenia, pozwalając robić ludziom w znacznie większym stopniu to, co dziś można robić na zgłoszeniu – to musimy wzmocnić nadzór, by prowadzić kontrole, aby budowy były bezpieczne. W innym przypadku obawiałbym się takich zmian.

Na koniec, z okazji X-lecia powstania odnowionego samorządu zawodowego inżynierów i tegorocznego Dnia Budowlanych chcę przekazać Izbie szczere gratulacje, podziękowania za 10 lat współpracy i wyrazić nadzieję, że wspólnie będziemy mogli nadal dbać o to, żeby standardy budownictwa w naszym regionie były jak najwyższe.

● **Dziękuję za rozmowę**

rozmawiał:
Mieczysław Wodzicki

I Turniej Brydża Sportowego

Integracja na sportowo



19 lipca br. odbyła się sympatyczna uroczystość wręczenia zwycięzcom Mistrzostw Polski Samorządów Zaufania Publicznego w Brydżu Sportowym, okolicznościowych dyplomów. Aktu dekoracji dokonali: wojewoda mazowiecki - Jacek Kozłowski, prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa - Andrzej Roch Dobrucki, honorowy prezes PIIB - prof. Zbigniew Grabowski i przewodniczący Rady MOIIB - Mieczysław Grodzki. Zwycięzcom zaprezentował dr Krzysztof Makuch - wiceprezes Warszawskiej Izby Lekarskiej.

Pan Wojewoda i Pan Prezes wyrazili zadowolenia z powodu rozwijania integracyjnych ścieżek z wykorzystaniem zainteresowań sportowych. Jako przeciwwagę dla ciężkiej i wyczerpującej pracy inżynierów, należy stwarzać, jak najczęściej okazji do odświeżającego spędzania czasu w warunkach szczególnie przez nich lubianych. Inicjatywa Mazowieckiej IOIB, aby rozpoznać pozazawodowe preferencje jej członków, jest ze wszech miar godna poparcia. Nasi Goście życzyli powodzenia w rozwijaniu tej inicjatywy. Nasz Przewodniczący podkreślił, że mamy już za sobą organizację zawodów pływackich, spływów kajakowych, udział w turnieju siatkarki.

Zamierzamy kontynuować organizowanie tego typu spotkań, rozszerzając je o dalsze dyscypliny. Mamy już zgłoszenia narciarzy, piłkarzy i szachistów. Po zawodach pływackich i siatkarki widzimy, że brydż sportowy wysforował się na czołowe miejsce, wśród zainteresowań naszych Koleżanek i Kolegów.

Turniej Brydża sportowego, w inżynierskiej izbie stał się faktem, a ku naszej niekłamanej radości, również udział w nim członków zaprzyjaźnionych samorządów zawodowych. Inicjatywa integracji nie tylko między członkami MOIIB, ale między samorządami stowarzyszonymi w Forum Zawodów Zaufania Publicznego - rozwija się. Brydż Sportowy, jako dziedzina pasująca do ścisłych umiejętności braci inżynierskiej, niestawiająca wymagań wiekowych, okazała się najbardziej dynamiczną spośród integracyjnych inicjatyw bazujących na zainteresowaniach sportowych.

Zwieńczeniem uroczystości był zorganizowany przez MOIIB turniej w profesjonalnej oprawie, sędziowany przez powszechnie znanego w środowisku brydżowym sekretarza Mazowieckiego Związku Brydża Sportowego - Arkadiusza Ciechomskiego. Organizatorzy byli mile zaskoczeni frekwencją, ponieważ uczestniczyły w turnieju 23 pary, a wśród nich znaleźli się znakomici zawodnicy z tytułami arcymistrzowskimi i mistrzowskimi.

Warto zwrócić szczególnie uwagę na udział Andrzeja Miszewskiego, Krzysztofa Jędrzejewskiego, Wiesława Sycza, braci Piotra i Rafała Wowkonowiczów. Szczegółowe wyniki turnieju można obejrzeć na stronie www.warsbrydz.pl w zakładce: **wyniki I turniej Par MOIIB**

Prezydium Rady MOIIB podjęło postanowienie o kontynuowaniu organizacji turniejów brydżowych, tym razem - o puchar naszego przewodniczącego. W porozumieniu z Mazowieckim ZBS w kalendarzu turniejów warszawskich pojawi się zapowiedź, cyklu turniejów organizowanych dla osób zrzeszonych w MAZOWIECKIM FORUM SAMORZĄDÓW ZAUFANIA PUBLICZNEGO.

Zakończenie cyklu i uroczystość wręczenia pucharów przewidujemy podczas obchodów Dnia Budowlanych w 2013 roku. Pierwszy turniej z tego cyklu odbędzie się 18 września; początek o godz. 16. Hobbyistów brydża sportowego serdecznie zapraszamy. Zwłaszcza wszystkich, którzy już u nas byli. Równie serdecznie witamy będziemy inauguracyjnych swoje uczestnictwo.

Jerzy Kotowski

Mijamy Suwałki. Krętymi drogami wśród lasów i jezior docieramy do Ryżówki. Tu tylko skręt w prawo i wiemy, że to już blisko. Magdalenowo, Czerwony Folwark i jesteśmy w Wigrach. Nad całą okolicą góruje piękny klasztor pokamedulski. To niezwykle miejsce z niezwykłą historią.

Wyspę wigierską zamieszkiwały kiedyś plemiona bałtyjskich Jaćwingów rozbite w XIII w. przez Krzyżaków. W XIV w. król Władysław Jagiełło ponoć natknął się tutaj podczas łowów na pustelnię, która stała się znana dopiero w wieku XVII. To właśnie wtedy dowiedzieli się o niej Kameduli i za zgodą króla w 1668 r. osiedlili się w tym miejscu.

Erem Wyspy Wigierskiej - bo tak określono wówczas klasztor kamedulski w przywileju z 1667 r., który zatwierdził Sejm i Biskup Wileński Aleksander Sapieha. Nie lada zadaniem była budowa w trudnym terenie, a potem utrzymanie wigierskiego klasztoru. Na przykładzie heroicznej pracy zakonników można pokazywać organizację, ekonomię, rzemiosło budowlane. Historia Suwałk jest ściśle związana z zakonem.

W 1715 r. Kameduli założyli miasto Suwałki. Zakładali też wsie i folwarki, budowali również drogi. Wraz z ciężkimi czasami dla Polski przyszły też i trudne dla klasztoru. W kolejnych latach następowała coraz większa dewastacja obiektu. Klasztor w swojej historii pełnił również rolę szpitala zakaźnego i obozu jenieckiego. Duże zniszczenia poczyniły wojska niemieckie podczas I wojny światowej. W okresie II Rzeczypospolitej rozpoczęła się odbudowa. Niestety kolejna wojna to kolejny czas dewastacji dla klasztoru. Dzieła zniszczenia dopełnia ciężka artyleria radziecka strzelająca do pustego klasztoru, twierdząc, że *teraz to nawet Bóg się stąd wyniesie*.

Mimo tak burzliwej historii klasztor dalej istniał i pięknieje do dziś. Piękne świadectwo życia, modlitwy i pracy Zakonu Kamedułów pozwala dziś z podziwem patrzeć na klasztor i jego oddziaływanie. W 1999 r. Wigry gościły Papieża Jana Pawła II. - *Pragnieniem naszym jest* - mówił w wigierskiej świątyni Biskup Elcki Jerzy Mazur - *aby Wigry stały się areopagiem no-*



Gdzie woda czysta a trawa zielona

Tekst i zdjęcia: Kazimierz Łoniewski

wej ewangelizacji w północno-wschodniej części Polski. Aby promieniowały na cały ten rejon, na naszą Ojczyznę, kraje sąsiednie i Europę. Pielgrzymowanie Szlakiem Papieskim - Tajemnice Światła i Tajemnice Zawierzenia - jest szczególną okazją, by w niezwykłej atmosferze poznawać historię i przyrodę ziemi mazurskiej, augustowskiej, sejneńskiej i suwalskiej.

To właśnie tu spotkali się mazowieccy budowlanci na III Międzynarodowym Spływie Kajakowym Budowlanych „Czarna Hańcza 3-5 sierpnia 2012”. Jak corocznie spływ ma charakter pikniku edukacyjno-rekreacyjnego i został zorganizowany w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Prewencja wypadkowa”. O konieczności ciągłego podnoszenia kwalifikacji mówił Mieczysław Grodzki Przewodniczący Rady Mazowieckiej OIIB wsparty przez Czesława Miedzianowskiego, Przewodniczącą Podlaskiej OIIB.

Czy potrafisz...

W Polsce każdego roku umiera kilka tysięcy osób tylko dlatego, że świadkowie zdarzenia nie potrafią udzielić pierwszej pomocy przed przybyciem pogotowia ratunkowego. A czy Ty potrafiłbyś pomóc swoim bliskim

gdyby zaszła taka konieczność? To od pierwszej pomocy, udzielonej natychmiast po zatrzymaniu krążenia, zadławieniu, oparzeniu czy też złamaniu lub skręceniu, zależy przeżycie poszkodowanego oraz dalsze jego leczenie. Pierwsze chwile decydują o późniejszym stanie poszkodowanego. Jak się zachować i co robić będąc świadkiem nieszczęśliwego zdarzenia to wiedza i umiejętności na wagę życia. Zawsze należy pamiętać, że do osób będących pierwszymi ratownikami na miejscu zdarzenia należy wezwanie fachowej pomocy pod numerami 112 lub 999, a także zabezpieczenie poszkodowanego do czasu jej przybycia.

Czy muszę udzielać pomocy poszkodowanym? Prawo, w art. 162 kodeksu karnego, zobowiązuje nas do udzielania pierwszej pomocy, pod warunkiem, że jej udzielenie nie spowoduje zagrożenia dla naszego zdrowia i życia. Udzielanie pierwszej pomocy przed przybyciem fachowców przy krwotoku, niedrożności dróg oddechowych, zatrzymaniu akcji serca to konkretne czynności ratownicze w sytuacji realnego zagrożenia życia. Nasze umiejętności w takich sytuacjach mogą być kluczowe.

Częsta obawa, „Co będzie, gdy źle udzielę pomocy?”, paraliżuje nasze działania. Czasami wystarczy podejść do poszkodowanego i chociażby swą obecnością wspierać go psychicznie, niż pozostawić go na pastwę losu. Nie poruszaj poszkodowanego bez potrzeby, nie powoduj dodatkowego bólu. Pamiętajmy, że nasze



czynności prowadzą do zabezpieczenia poszkodowanego, do czasu przybycia fachowców. My nie jesteśmy od leczenia jego stanu. Stosując się do tych podstawowych zasad, trudno źle udzielić pomocy. Jeżeli czegoś nie będziemy wiedzieć, po prostu tego nie robimy. Nie czynimy niczego na siłę.

To w dużym skrócie po pierwszej części szkolenia *Pierwsza pomoc przedlekarska* przekazał Andrzej Buchowski - ratownik medyczny. Po czym przystąpiliśmy do ćwiczeń. To, co w teorii wydawało się jasne i oczywiste w praktyce wyglądało nieco inaczej.

Z lekką treścią i brakiem wprawy przystąpiliśmy do czynności ratowniczych na... bogatym w elektronikę fantomie. Fantom dzielnie wytrzymywał nasze uciśki, dmuchnięcia i szarpania sygnalizując to na czerwono i zielono migającymi diodami. Pozycja boczna bezpieczna, chwyt ratowniczy - do tych ćwiczeń znaleźliśmy już ochotników z grupy. Czuliśmy, że nam to wychodzi. Ale to tylko zajęcia w sali pod okiem instruktora-ratownika. W realnej sytuacji pewnie jest dużo trudniej. Wiemy, że warto ćwiczyć, bo może to być kiedyś wiedza na wagę życia.



system oddziaływań na swoich uczestników, którego celem jest zachęcanie ich do przejawiania aktywności na jej rzecz. Obecnie coraz większe znaczenie przywiązuje się do rozwoju pracowników. Jest to konsekwencja szybkiego tempa zmian we współczesnym otoczeniu.

Obserwujemy niezwykle tempo rozwoju nauk, których wyniki mogą być zastosowane w praktyce oraz nauk opartych na zmianach gustów konsumentów. By utrzymać swoją pozycję na rynku, trzeba szybko przystosowywać się do tych zmian. To zmusza nie tylko do zatrudniania nowych specjalistów, ale również do dbania o podnoszenie własnych kwalifikacji. Współczesny „budowlaniec” to człowiek świetnie wykształcony, potrafiący wykorzystać nowoczesną technikę w procesie budowlanym, znający zagadnienia organizacji pracy, ekonomii, techniki, prawa.

Często kierując własną firmą występuje, jako menedżer i pracodawca. Oprócz fachowej wiedzy dodatkowo wykorzystuje swoje umiejętności do zarządzania personelem. Jego odpowiedzialność jest ogromna, bo dotyczy zarówno aspektów technicznych jak i psychospołecznych. Stąd zakres jego kompetencji ma charakter interdyscyplinarny. Stąd kolejne szkolenie obejmowało zagadnienia związane z zarządzaniem personelem w firmie. Swoim bogatym doświadczeniem podzielił się doc. dr Stanisław Kownacki. Pomimo lekkiego zmęczenia spowodowanego napiętym programem z zainteresowaniem uczestniczyliśmy w rozważaniach związanych z HR.



Mazowiecki inżynier to też menedżer i pracodawca ...

Zarządzanie personelem w firmie to kolejne szkolenie w ramach pikniku edukacyjno-rekreacyjnego.

Najważniejszym składnikiem firmy są ludzie - to oni dają początek każdej organizacji, przyczyniają się do jej wzrostu lub upadku. Każda organizacja tworzy

I w końcu trochę relaksu...

III Międzynarodowy Spływ Kajakowy Budowlanych, Czarna Hańcza 3-5 sierpnia 2012.

Tym razem amatorzy kajakarstwa spotkali się w Wigrach, by stamtąd wyruszyć w bajkową wyprawę Czarną Hańczą.

Czarna Hańcza to lewobrzeżny dopływ Niemna, wypływający ze źródła pod Wiżajnamami. Liczy ponad 140 km długości, (z czego w Polsce prawie 108 km) i posiada bardzo rozwinięte dorzecze. Źródłowe strumienie wypływają z wysokości 245 m n.p.m. ze zboczy morenowych leżących na północ od jeziora Hańcza. W oczach kajakarzy Czarna Hańcza prezentuje dwa oblicza: ekstremalne i popularne. Nasz spływ wystartował z Wigier z nizinnego odcinka rozpoczynającego się od jez. Wigry - ten popularny. Po krótkim odcinku z jez. Wigry pokonując przepust wodny znaleźliśmy się na rzece Czarna Hańcza. Dalej płynęliśmy piękną trasą, biegnącą prawie w całości przez obszary Puszczy Augustowskiej. Czarna Hańcza na tym odcinku jest rzeką szeroką, prawie bez przeszkód, wijącą się pośród wspaniałych lasów. Miejscami tworzy szerokie, bagienne rozlewiska będące ostoją ptactwa wodnego. Wokół można obserwować licznie występującą tu kaczki krzyżówki oraz czaple. Dalej wąski przesmyk niestety trudny do przebycia nawet dla wprawnych kajakarzy. Najlepiej byłoby przenieść kajak nad przeszkodą. Ale jak z niego wyjść skoro wokół bagno a do dna ponad 2 m wody.

Wspólnymi siłami i pomysłowością udało się pokonać tę niespodziewaną przeszkodę. Spokojny nurt rzeki ciągle dawał chwile wytchnienia. I tak do Wysokiego Mostu. Teraz wiemy, że w naszym zasięgu były Frącki. Mimo to pozostawiliśmy je na inny czas. Powinniśmy wracać. Przecież spływ jest tylko po to, by zebrać siły przed kolejnymi szkoleniami.

Niezapomniane pozostają obrazy falującego jeziora i leniwo wijącej się rzeki nakrapianej srebrzysto-białymi kwiatami lilii wodnej i w tej scenerii dziarsko poruszając wiosłami budowlańcy w równie białych czapkach.

Do zobaczenia za rok.

Zadaniem naszym, było zaprezentowanie, w maksymalnie skondensowanej formie wniosków, które zostaną skierowane do parlamentarzystów i władz administracyjnych państwa. Wynikają one z bogatego materiału, zawartego w referatach i ożywionej dyskusji, a niżej prezentowana ich treść i forma, przyjęta została do upowszechnienia przez Prezydium Rady Izby Projektowania Budowlanego. Zgodnie z podziałem panelowym konferencji, zagadnienia są tu prezentowane w trzech grupach tematycznych: proces inwestycyjny, ochrona środowiska, projektowanie.

Proces inwestycyjny

- Realizacja mechanizmów prawnych zobowiązujących gminy do wprowadzania w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (mpzp) inwestycji użytku publicznego, rangi wojewódzkiej lub państwowej
- Ograniczenie mechanizmów odwoławczych, na każdym szczeblu postępowania administracyjnego
- Precyzyjne określenie zasad i procedury wydawania decyzji lokalizacyjnych i ich stosowanie, eliminujące uzaniowość ich treści i czasu wydawania.
- Wdrożenie zasad ustanawiania korytarzy przesyłowych przewidujących:
 - określenie obligatoryjnych procedur udzielania pozwoleń na budowę, skracających czas jej etapów,
 - ustalenie jednego organu decyzyjnego udzielającego pozwoleń,
 - uwzględnianie w decyzjach środowiskowych „nadrzędnego interesu publicznego”.
- Rozszerzenie listy przedsięwzięć budowlanych, zwłaszcza modernizacyjnych i odtworzeniowych (remontowych), wymagających jedynie zgłoszenia, ze wszystkimi konsekwencjami ograniczenia uzgodnień (np. rewitalizacja linii kolejowych)
- Ustanowienie zasad przygotowania inwestycji, w warunkach braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (mpzp), tzn. warunki „uzyskania decyzji ustalającej lokalizację inwestycji celu publicznego” (ULICP):
- Usankcjonowanie możliwości przekształcenia gruntów leśnych na inne cele w ramach ULICP
- Wdrożenie zasad ULICP przy lokalizacji inwestycji w wielu gminach
- Ustalenie rangi i procedury „studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” (SUIKZP)
- Usankcjonowanie możliwości prowadzenia inwestycji liniowych na podstawie SUIKZP oraz zmiany przeznaczenia gruntów leśnych

Ochrona Środowiska

- Wspecyfikowanie obiektów wymagających raportów środowiskowych i decyzji

XV Konferencja Izby Projektowania Budowlanego

Kropla draży skałę

Jerzy Kotowski



Projektowanie



- Polskie Prawo Budowlane lub stosowne rozporządzenia szczegółowe, powinny uznawać, jako projektanta osobę prawną spełniającą określone kryteria.
- W imię racji interesu publicznego (nie grupy zawodowej lub firm) wprowadzić ochronę rynku zamówień publicznych przed nierzetelnymi oferentami, w tym w szczególności - ustalenia zasad określania rażąco niskiej ceny i rozstrzygnięć uzależnionych od ceny

Rejonowych Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ), w kierunku racjonalnego ich ograniczenia

- Związanie upoważnień do wydawania ocen i decyzji środowiskowych ze szczeblami administracji, które są przygotowane merytorycznie do zajmowania stanowiska, w sprawach mających charakter przedsięwzięć o skali wojewódzkiej lub państwowej
- Skrócenie procedury uzyskania decyzji środowiskowych z określeniem obligatoryjnych okresów dla poszczególnych jej faz. Statystyka wskazuje na niezbędny okres od 10 do 18 m-cy.
- Określenie, w fazie studium wykonalności, środków finansowych, przeznaczonych na cele związane z ochroną środowiska
- Określenia wymagań środowiskowych (zwłaszcza do inwestycji liniowych: drogi, kolej) z uwzględnieniem środków przeznaczonych na ten cel
- Stworzenie kodeksu etyki dla decydentów i wnioskodawców, z zakresu ochrony środowiska, przewidującego odpowiedzialność za tworzenie nieracjonalnych wymagań, których potrzeby praktyka nie potwierdzi
- Obowiązek przedstawiania dokumentów, potwierdzających potrzebę stosowania dróg dla zwierząt oraz ochrony przed hałasem
- Wprowadzenie akredytacji stowarzyszeń, uprawnionych do występowania, w sprawach środowiskowych, z jednoczesnym określeniem ich odpowiedzialności prawnej i finansowej, za nieuzasadnione opóźnianie inwestycji
- Ustanowienie zasady równoległego prowadzenia postępowań w sprawie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych z wprowadzaniem inwestycji do dokumentów planistycznych.

- Wprowadzenie certyfikatów kwalifikacyjnych usługodawców pod kątem ich doświadczenia i kadry
- Określenie i wprowadzenie do ustawy o zamówieniach publicznych, zasad wyboru oferenta, na wykonanie prac studialnych i projektowych, skomplikowanych przedsięwzięć inwestycyjnych
- Ustalenie ramowych zasad dla umów na projektowanie i nadzór autorski
- Uznawanie tekstu umowy, załączanej do specyfikacji istotnych warunków zamówienia, jako dokumentu stanowiącego podstawę do negocjacji, stwarzając warunki do określenia zrównoważonych obowiązków stron umowy i zrównoważonego podziału ryzyka.
- Określenie klauzul i warunków niedopuszczonych do stosowania w umowach (np. górna granica kar umownych, granica łącznych kar umownych itp.)
- Połączenie decyzji lokalizacyjnej, z pozwoleniem na budowę w jedną decyzję dla inwestycji liniowych.
- Uproszczenie procedur uzyskiwania decyzji wodno – prawnych i wydzielenie okresów ich pozyskania, ze zobowiązań terminowych obciążających projektowanie

Wszystkie wnioski znalazły poparcie, dla ich prezentacji, w licznych faktach wymienianych przez dyskutantów, pochodzących z praktyki uczestników konferencji. Większość tematów poruszonych wyżej jest prezentowana przy różnych okazjach, gdy choć przez chwile mogą być słyszane przez parlamentarzystów, decydujących o kształcie prawa. Jakże jednak można mieć nadzieję na zrozumienie, gdy wśród posłów jest poniżej 15. inżynierów, na dodatek niewykorzystywanych we właściwych komisjach sejmowych, decydujących o procesach inwestycyjnych?

Pozostaje drażyć tę skałę. Może cierpliwość da w końcu rezultaty.

SM „WOLA” zdobyła I miejsce w konkursie MOIIB „Firma inżynierska Mazowska roku 2012”, w kategorii zarządzanie, uzyskując prawie maksymalną ilość punktów.

- Spółdzielnia powstała w wyniku podziału Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Starówka” - mówi **zastępca prezesa zarządu Maciej Sektas**. Posiada 215 budynków o powierzchni 756 320 m², z czego lokale użytkowe zajmują powierzchnię 34 520 m². Podstawowe walory SM WOLA to dobry stan techniczny budynków, systematycznie prowadzone modernizacje, wysoka płynność finansowa, znaczący zasób terenów pod budownictwo mieszkaniowe, uregulowany stan prawny nieruchomości gruntowych i zaawansowane przygotowania do rozpoczęcia budowy nowych budynków mieszkalnych.

SM „Wola” stanowi wiodący podmiot społeczno-gospodarczy na terenie dzielnicy Bemowo. Dzięki aktywnej postawie działaczy kolejnych kadencji Rady Nadzorczej oraz Rad Osiedli oraz przy bardzo dobrej współpracy z członkami zarządu i pracownikami SM WOLA, stworzono od podstaw na terenie byłego lotniska wojskowego i zagłębia „badylarskiego”, sprawnie funkcjonujący organizm miejski porównywalny (ok. 40 tys. mieszkańców) - z niejednym byłym miastem wojewódzkim.

Symbolicznym faktem docenienia roli SM WOLA w funkcjonowaniu dzielnicy Bemowo było przyznanie w 2011 r. **prezesowi**

Finał konkursu „Firma inżynierska Mazowska roku 2012”

SM „Wola” numer 1



SM WOLA, Robertowi Ambroziakowi nagrody Złotego Bema przez władze dzielnicy, w uznaniu za wyjątkowe zaangażowanie w zmianę oblicza typowego blokowiska lat 80-tych, w zadbany i dobrze funkcjonujący fragment organizmu miejskiego oraz za wieloletnie starania, aby realizowane na terenie Bemowa trasy szybkiego ruchu S 8 i S 7 były jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Doceniono również konstruktywną współpracę z urzędem dzielnicy w szeregu wspólnych inicjatywach, związanych np. z realizacją 15 placów zabaw na 15. lecie powstania Bemowa, jako wyodrębnionego podmiotu na terenie m. st. Warszawy, wprowadzaniu stacji nadawczych darmowego internetu na terenie dzielnicy oraz szeregu innych działań.

SM WOLA aktywnie bierze udział w działaniach związanych z funkcjonowaniem spółdzielczości mieszkaniowej np. w ubiegłym roku zebrano kilka tysięcy głosów protestu przeciwko arbitralnym zmianom w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych oraz ustawy prawo spółdzielcze. Zgodnie z przegłosowanym przez Walne Zgromadzenie członków SM WOLA stanowiskiem, stosowny protest został przesłany wszystkim posłom i senatorom. SM WOLA włączyła się również czynnie do kampanii przeciwko sprzedaży przez miasto firmy SPEC. Działając w interesie mieszkańców władze SM WOLA stanowczo zaprotestowały przeciwko arbitralnemu wypowiedzeniu dotychczasowych opłat z tytułu wieczystego użytkowania gruntów i wprowadzenia nowych stawek opłat. Skala podwyżek wyniosła od 400 % do 600 %! Aktualnie SM WOLA po wykorzystaniu wszystkich możliwości odwoławczych, wniosła pozwy do sądu - dotychczas sądy w I instancji w kolejnych rozprawach wydały korzystne wyroki dla SM WOLA. Władze SM WOLA pomogły też tym członkom spółdzielni, którzy wyodrębnili swoje lokale, udzielając im pomocy prawnej przy składaniu indywidualnych odwołań do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

dokończenie na str. 16

Prezentujemy - przedstawiamy



Całą jego karierę zawodową związana jest z budownictwem mostowym. Studia ukończył na Wydziale Inżynierii Budowlanej Politechniki Warszawskiej, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera o specjalności mosty i budowie podziemne. Dwa lata później uzyskał uprawnienia do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, w zakresie kierowania robotami budowlanymi kolejowych obiektów budowlanych, w specjalności mosty. Posiada uprawnienia do projektowania oraz kierowania budową i robotami w specjalności konstrukcyjno-inżynierskiej w zakresie mostów (w tym do nadzorowania i kontrolowania budowy i robót) oraz Certyfikat Związku Mostowców RP do projektowania obiektów mostowych i kierowania robotami. Jest też rzeczoznawcą budowlanym w specjalności konstrukcyjno-inżynierskiej, w zakresie mostów.

Jego kariera zawodowa rozpoczęła się w 1964 roku w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych na stanowisku inżyniera budowy, a po przejściu wszystkich szczebli kariery zakończył pracę, pełniąc funkcję I. zastępcy dyrektora firmy. Podczas pracy w PRK-15,

zdołał doświadczenie w kierowaniu robotami mostowymi, projektowaniu oraz w nadzorze nad robotami mostowymi i zarządzaniu nimi.

Brał udział m.in. w budowie mostów kolejowych przez Kanał Żerański, rzekę Kamienną, Wartę oraz mosty w Toruniu, Nietkowicach i Warszawie, a także realizację obiektów mostowych północnej obwodnicy kolejowej Poznania, łącznicy Mińsk-Tłuszcz, Trasy Łazienkowskiej i Dworca Centralnego w Warszawie.

Wykonał także projekty organizacji obiektów kolejowych na Linii Hutniczo-Siarkowej. Od 1992 roku, jako dyrektor techniczny budowy realizował budowę mostu dla autostrady A1 przez Wisłę pod Toruniem, gdzie po raz pierwszy zastosowano technologię betonowania nawisowego. Następnie, jako dyrektor techniczny ZBM-PP prowadził remonty mostów: przez Wisłę w Kieźmarku i Grudziądzu oraz przez Wartę w Uniejowie, a także budowę mostów i wiaduktów na Trasie Sucharskiego w Gdańsku i na obwodnicy Białobrzegów i Sochaczewa. Realizował także budowę pierwszego mostu w Zegrzu oraz czterech wiaduktów na autostradzie A4 w Zabrzu. Związany był z firmą

ZBM Inwestor Zastępczy Sp. z o.o., gdzie, jako inżynier kontraktu, a następnie inżynier - rezydent sprawował nadzór nad budową Trasy Siekierskiej, przebudową ulicy Bora-Komorowskiego w Warszawie oraz budową obwodnicy Augustowa.

Pracę zawodową łączy z pracą na rzecz organizacji samorządów zawodowych. Był wiceprzewodniczącym Sekcji Głównej Techniki Mostowej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji RP. W Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej, w którym w latach 1992 - 2006 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego; obecnie jest członkiem honorowym związku.

Od początku związany jest z PIIB, gdzie trzecią kadencję pełni funkcję skarbnika. Brał także udział w pracach Komitetu Organizacyjnego PIIB. Współpracuje z czasopismami branżowymi. Za pracę i działalność społeczną był nagradzany, m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP, Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi. Otrzymał także Nagrodę Państwową II stopnia za Trasę Łazienkowską, Złotą Syrenkę za Zasługi dla Warszawy, Złotą Honorową Odznakę PIIB a także wiele odznaczeń regionalnych, resortowych oraz stowarzyszeniowych. (W)

Budowniczy mostów

Mgr inż. Andrzej Jaworski, skarbnik Krajowej Rady PIIB

● Jaka jest recepta na ciągłą obecność na rynku i rozwój firmy na przestrzeni tylu lat?

- Od początku naszej działalności - w okresie powojennym - zajmujemy się realizacją projektów budowlanych dla szerokiego i zróżnicowanego grona odbiorców krajowych i zagranicznych. Jako największa spółka holdingu Mostostal Zabrze, wyznaczamy pewnego rodzaju trendy w sektorze firm budowlanych, co jest efektem uważnej obserwacji rynku. Staraliśmy się być innowacyjni oraz odpowiednio reagować na potrzeby klienta. Dzięki współpracy ze Śląską Izbą Inżynierów Budownictwa, mamy dostęp do wiedzy i pomysłów, które staramy się wdrażać w zakresie świadczonych usług.

● Jak sobie przedsiębiorstwo radzi w sytuacji, kiedy mamy tyle problemów finansowych w firmach budowlanych?

- Głównie wyzwaniem to przede wszystkim zapewnienie ciągłości w realizacji kontraktów. Receptą na obronę przed skutkami problemów finansowych, jest umiejętne i rozważne zarządzanie firmą we wszystkich obszarach jej działalności.

Aby skutecznie realizować założone cele, trzeba oczywiście modernizować posiadane zasoby sprzętowe, zapewnić odpowiedni poziom kwalifikacji, ale być także otwartym na nowoczesne rozwiązania wspomagające zarządzanie, m.in. z obszaru informatyki. Wydawałoby się, że system informatyczny i specyfika branży budowlanej to zupełnie odrębne tematy, jednakże jak pokazują dotychczasowe decyzje różnych przedsiębiorstw budowlanych, inwestycja w obszar IT to dobre posunięcie.

● Czy jesteście zadowoleni, z podjętej decyzji, o inwestycji w system informatyczny, wspomagający zarządzanie firmą?

- Ostatnie 10 lat w naszej firmie to ciągły proces inwestowania. W pewnym momencie ogrom informacji i generowanych dokumentów spowodował, że ciężko było nad tym zapanować. Zarząd firmy potrzebował efektywnego narzędzia do śledzenia i kontroli funkcjonowania spółki. Dlatego też, w 2007 roku zdecydowaliśmy się na zakup innowacyjnego systemu ERP do zarządzania firmą, który oprócz standardowych modułów, zawierał moduły branżowe.

System informatyczny – narzędzie nowoczesnej firmy budowlanej

Produkt na miarę czasu

Rozmowa z Barbarą Żukowską, dyrektorem ds. finansowych, Gliwickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego S.A.



Rozszerzyły one funkcjonalność systemu o niezbędne elementy z punktu widzenia podstawowej działalności spółki budowlanej, takie jak: panel kierownika budowy, panel do zarządzania sprzętem i transportem, moduł do zarządzania informacją o dostępnych przetargach oraz budżetowanie projektów budowlanych pozwalające określić efektywność realizowanych budów.

● Jak przebiegał proces wdrożenia tego systemu?

- W zakresie wdrożenia systemu nawiązaliśmy współpracę z firmą OPTeam S.A. Obecnie współpraca układa się bardzo dobrze, chociaż pierwszy projekt wdrożenia ERP nie był łatwy, zarówno dla nas, jak i dla firmy wdrożeniowej. Proces implementacji systemu trwał ponad rok czasu i wymagał z naszej strony dużego zaangażowania, wiele pracy i zasobów. Nie zabrakło oczywiście momentów, w których pojawiało się zdenerwowanie, ze względu na brak pozytywnych efektów, o których zapewniali nas dostawcy na etapie wyboru systemu. W ostatecznym rozrachunku udało się osiągnąć zamierzone cele dzięki maksymalnemu zaangażowaniu i elastyczności firmy OPTeam S.A. Zarówno w trakcie realizacji projektu, jak i w bieżącej eksploatacji systemu, mamy stałe wsparcie konsultantów wdrożeniowych.

● Jak dzisiaj ocenia Pani wykorzystanie i przydatność wdrożonych narzędzi?

- Z perspektywy czasu wdrożenie oceniamy, jako duży sukces. System pomógł nam usystematyzować procesy zachodzące w firmie, usprawnić przepływ informacji w spółce i praktycznie wyeliminować obieg papierowych dokumentów. Szybki dostęp do danych, raporty analityczne pomagają nam, na co dzień efektywnie podejmować decyzje biznesowe. Obecnie nasza firma korzysta w 100% z możliwości,

jakie oferuje system informatyczny i nie wyobrażam sobie sytuacji, w której mielibyśmy powrócić do czasów sprzed wdrożenia. Proszę zapytać pana Michała Szlachetę, dyrektora krakowskiego oddziału OPTeam S.A., co sądzi o naszej branży i możliwościach oprogramowania.

● Jak Pan ocenia potrzeby informatyczne branży budowlanej?

Michał Szlachta - Potrzeby informatyczne branży budowlanej są specyficzne, z uwagi na charakter świadczonych usług. Praca toczy się w dużej mierze poza biurem, dlatego też, firmy oferujące rozwiązania informatyczne dla sektora budowlanego, muszą sprostać oczekiwaniom i warunkom, w jakich ma pracować proponowany system. Musi on być intuicyjny, przejrzysty a dodatkowo umożliwiać dotarcie do najważniejszych informacji w krótkim czasie.

● Skąd Pana przekonanie, że Wasze programy są odpowiednie dla tej branży?

- Nasza firma może pochwalić się wieloma wdrożeniami w firmach budowlanych. Staramy się dostrzegać potrzeby klientów, często nowe funkcjonalności danego rozwiązania są nie tylko dostosowywane do indywidualnych wymagań Klientów, ale także tworzone z ich aktywnym wsparciem. Dlatego też, mamy pewność, że jesteśmy w stanie dostarczyć klientowi produkt, którego oczekuje.

● Z jakimi problemami spotyka się Pan zazwyczaj w firmach budowlanych?

- Największy problem występujący w firmach budowlanych, które nie korzystają z systemu Informatycznego, to brak odpowiedniego przepływu informacji pomiędzy poszczególnymi działami firmy. Często kierownicy budów nie mają pełnej kontroli nad aktualnym stanem realizowanego projektu. Brak jest możliwości odpowiedniej kontroli kosztów w ujęciu etapowym a papierowe wersje faktur, uniemożliwiają szybki wgląd do cen historycznych, w procesie składania zamówienia. To tylko niektóre zagadnienia, na które natrafiamy podczas realizacji projektów.

Gliwickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego S.A. funkcjonuje na rynku od 1946 r. Firma umiejętnie wykorzystuje zdobyte doświadczenie, a także z uwagą śledzi zmiany, zachodzące w branży budowlanej, tak, aby swoim klientom zapewnić nowoczesne, bezpieczne i komfortowe budownictwo. GPBP S.A. specjalizuje się w budownictwie obiektów przemysłowych i użyteczności publicznej, takich jak: hale produkcyjne, magazynowe, szpitale oraz budynki mieszkalne.

Z kolei OPTeam S.A. to firma informatyczna z ponad 20-letnim doświadczeniem. Obszary funkcjonowania spółki to m.in.: produkcja i integracja systemów opartych o technologię kart elektronicznych, technologie internetowe, a także integracja systemów klasy ERP, w tym produkcja rozwiązań branżowych.



WBS Bank

Grupa BPS

Warszawski Bank Spółdzielczy

ZOSTAŃ NASZYM KLIENTEM

SZEROKA GAMA PRODUKTÓW DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

- Rachunki
- Karty kredytowe i debetowe
- Lokaty
- Kredyty dla firm i klientów indywidualnych
- Bank internetowy.
- Fundusze Inwestycyjne.
- Indywidualne Konta Emerytalne.
- Ubezpieczenia

Od wielu lat współpracujemy z firmami z branży budowlanej



Zapewniamy obsługę osób niesłyszących*

Placówki Warszawskiego Banku Spółdzielczego

*03-984 Warszawa Gocław
02-601 Warszawa Mokotów
01-318 Warszawa Jelonki
01-922 Warszawa Bielany
03-185 Warszawa Tarchomin
02-797 Warszawa Ursynów
02-972 Warszawa Wilanów
02-134 Warszawa Okęcie

ul. Fieldorfa 5A
ul. Racławicka 10
ul. Świętochowskiego 2
ul. Conrada 15A
ul. Myśliborska 98G
Al. KEN 53
ul. Branickiego 9
ul. 1 Sierpnia 36B

tel. 22 514 89 00
tel. 22 540 02 00
tel. 22 664 85 08
tel. 22 864 99 25
tel. 22 747 18 40
tel. 22 894 70 45
tel. 22 885 02 00
tel. 22 868 02 70

05-870 Błonie
05-089 Brochów
05-085 Kampinos
05-230 Kobyłka
05-270 Marki
05-270 Marki
05-250 Radzymin
05-082 Stare Babice
05-200 Wołomin

ul. Narutowicza 24
Brochów 126
ul. Chopina 8A
ul. Ręczajska 5
ul. Piłsudskiego 138
ul. Piłsudskiego 95
ul. Kard. Wyszyńskiego 2
ul. Warszawska 189
ul. Kościelna 69

tel. 22 731 60 15
tel. 22 725 70 04
tel. 22 725 00 10
tel. 22 786 90 60
tel. 22 781 20 20
tel. 22 781 12 97
tel. 22 786 58 94
tel. 22 752 80 13
tel. 22 776 80 15

www.bank-wbs.pl

SM WOLA

dokończenie ze str. 13

Podstawowa działalność SM WOLA to: zarządzanie istniejącymi zasobami przez administrację osiedli, będące na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym. Jest to model zarządzania zdecentralizowany, polegający na opracowaniu szczegółowych planów działalności, określeniu zadań, celów rzeczowych i środków finansowych niezbędnych do ich realizacji przez odpowiednią administrację dla swoich zasobów. Mając na względzie poprawę warunków zamieszkiwania i oszczędności w zużyciu mediów, kolejne składy Rady Nadzorczej, Rad Osiedli i Zarządu przez wiele lat przygotowywały i doprowadziły do pomyślnego końca ogólnospółdzielczy program poprawy izolacyjności termicznej poprzez docieplenie budynków (w ramach tego programu wykonano także prace związane z malowaniem elewacji, wymianą okien na klatkach schodowych, remontem dachów, rynien oraz balkonów), w dużym stopniu zaawansowania jest proces modernizacji instalacji centralnego ogrzewania oraz wymiany wodomierzy we wszystkich budynkach na urządzenia z uwzględnieniem postępu technicznego. Z uwagi na konieczność zaangażowania olbrzymich środków potrzebnych na sfinansowanie powyższych przedsięwzięć władze SM WOLA wprowadziły specjalny system zasilania funduszu remontowego scentralizowanego, ze źródeł innych niż te, które stanowią obciążenie dla mieszkańców zasobów SM WOLA.

Zasoby SM WOLA utrzymywane są w należytym stanie technicznym, sanitarnym i estetycznym, dzięki szeroko zakrojonej działalności remontowej i konserwacyjnej. W związku z koniecznością prowadzenia różnorodnych prac remontowych administracja osiedli tworzą fundusz remontowy, zasilany wpływami od mieszkańców z lokali mieszkalnych, użytkowych, za użytkowanie parkingów grodzonych oraz ze zwrotu kosztów odszkodowań z firmy ubezpieczeniowej.

Wieloletnie starania, zarówno odpowiednich komórek organizacyjnych SM WOLA jak i zaangażowanie mieszkańców w upiększanie miejsc zamieszkania zaowocowało przyznaniem przez rozliczne gremia nagród jak i dyplomów uznania. Do wyróżniających się należą zasoby Osiedla Górcze - laureat dorocznego konkursu „Najładniejsze podwórko na Bemowie” organizowanego przez Centrum Promocji Zdrowia i Edukacji Ekologicznej obecnie przez Wydział Ochrony Środowiska dla dzielnicy Bemowo. W 2006 r. plac zabaw przy ul. Arki Bożka 6 zdobył wyróżnienie w konkursie „Na najlepiej zarządzany plac zabaw dla dzieci” organizowany przez m.st. Warszawa. Od 2004 r. do 2007 r. administracja Osiedla Górcze oraz gospodarze domów zdobywali nagrody w konkursie „Warszawa w kwiatkach”.

Kolejną formą działalności SM WOLA - dodaje prezes - jest prowadzenie nowych inwestycji - aktualnie w realizacji jest zespół budynków przy ul. Stawki 8 w Warszawie liczący 185 mieszkań, 11 lokali usługowych, 222 miejsc postojowych w garażach podziemnych. W bieżącym roku zakończono realizację kompleksu 9 domów jednorodzinnych położonych w Lipkowie gmina Stare Babice przy ul. Hetmańskiej w otulinie Kampinoskiego Parku Narodowego. W ofercie są budynki wolnostojące o powierzchni 230 m² i 208 m² położone na działkach o powierzchni powyżej 1100 m². W przypadku poprawy koniunktury na rynku nieruchomości przygotowany jest do realizacji II etap inwestycji w Lipkowie. Oprócz tego w różnej

fazie zaawansowania prowadzone są przygotowania do realizacji inwestycji na Bemowie, Górcach, Wilanowie, Ursynowie i w Pruszkowie.

Pełnym sukcesem było oddanie do eksploatacji inwestycji mieszkaniowych przy ulicach: Wrocławskiej 8 A i 18, Powstańców Śląskich 102, Zaborowskiej 1A, 1B, 1C, Gawota 6. Za wyjątkiem paru mieszkań w inwestycji Gawota 6 sprzedano wszystkie mieszkania i miejsca postojowe. Duży wkład w promocję sprzedaży mieszkań włożył zastępca prezesa zarządu **Jacek Jabłoński**.

Ważną działalnością realizowaną przez SM WOLA - stwierdza Kierownik Działu Kultury, Edukacji i Sportu **Jolanta Łukasiak** - jest działalność kulturalno - edukacyjno - sportowa prowadzona przez placówki na Bemowie i Górcach. W naszych placówkach prowadzone są zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz dla dorosłych.

W sali widowiskowej ośrodka na Bemowie organizowane są koncerty, spotkania z ciekawymi ludźmi, przedstawienia dla przedszkolaków, wieczory kultury regionalnej, wernisaże, imprezy okolicznościowe, prezentacje sekcji działających w poszczególnych placówkach SM WOLA. We współpracy z okolicznymi szkołami organizowane są przez SM WOLA w salach gimnastycznych i na boiskach szkolnych turnieje piłki siatkowej, piłki siatkowej plażowej, piłki koszykowej, piłki nożnej. W dwóch placówkach istnieją prężnie działające Kluby Seniora. Placówki SM WOLA organizują cykliczne imprezy: akcje lato i zima w mieście, Dni Dziecka, spotkania bożonarodzeniowe, bale karnawałowe, wycieczki rowerowe itp. W pomieszczeniach placówek funkcjonuje biblioteka z czytelniami oraz dwa punkty opieki dla dzieci w wieku 2,5 - 5 lat. Działalność społeczno kulturalna SM WOLA została doceniona nadaniem wielu wyróżnień, ostatnio przez gazetę „Południe”.

Prezes **Maciej Sęktas** potwierdza ogólnie znany fakt, że duży organizm gospodarczy, jakim jest SM WOLA pozwala - przy właściwym zarządzaniu - osiągnąć efekt makroskali. Dowodem na to jest uprzywilejowana pozycja przy negocjowaniu cen z wykonawcami inwestycji, prac remontowych, dostawcami usług komunalnych, dostawcami towarów i materiałów, ubezpieczycielami.

Przed zarządem i pozostałymi organami SM WOLA stoją olbrzymie wyzwania wobec skutków zbliżającego się kryzysu gospodarczego. Widocznym efektem kryzysu jest postępujący proces ubożenia mieszkańców i wzrost zadłużeń w regulowaniu opłat za mieszkania. Pomimo wzmożonych wysiłków odpowiednich komórek organizacyjnych SM WOLA w windykacji zadłużenia, zapewnienia doraźnej pomocy materialnej dla członków znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej (w ramach funduszu społecznego i oświatowo-kulturalnego SM WOLA) oraz pomocy osobom zadłużonym przy uzyskaniu dodatków mieszkaniowych z Urzędu Dzielnicy Bemowo, a także otrzymaniu dofinansowania z Ośrodka Pomocy Społecznej problem zadłużeń wpływa istotnie na ograniczenie działalności gospodarczej spółdzielni. Dzieje się to przy pasywnej postawie odpowiednich władz państwowych i samorządowych. Przykładem na to jest nierozwiązany problem zapewnienia mieszkań socjalnych przez urząd m.st. Warszawy dla osób posiadających wyroki eksmisyjne.

